

Sygn. akt VI ACa 303/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Grzegorz Tyliński

Protokolant: Klaudia Pływaczewska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie, ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt XXVIII C 457/21

1) oddala apelację;

2) zasądza od (...) S. A. w W. na rzecz G. L. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Początek formularza

Sygn. akt VI ACa 303/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie sygn. akt XXVIII C 457/21 sprawy z powództwa G. L. przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W. o ustalenie, ewentualnie o zapłatę: ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawarta w dniu 13 maja 2008 roku pomiędzy powodem G. L. a (...) Bank S. A. z siedzibą w W. (obecna nazwa (...) S. A.) - jest w całości nieważna (pkt 1); zasądził od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda G. L. kwotę 6 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty (pkt 2). Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W 2008 r. G. L. starał się o udzielenie kredytu na sfinansowanie zakupu nieruchomości na rynku wtórny. Doradca przedstawił Powodowi opcję udzielenia kredytu odwołującego się do (...) szwajcarskiego aczkolwiek wypłaconego w złotych. Doradca namawiał powoda do wybrania właśnie takiej opcji kredytu, przedstawiając jego podstawową zaletę, jaką były znacznie niższe koszty i tym samym duża niższa miesięczna rata kredytu niż kredyt na taką samą

kwotę, ale w złotych. Nie sprawdzono czy powód miał zdolność w złotych. Doradca wskazał powodowi, że kurs złotówki do kursu (...) zawsze jest na stałym poziomie i jest bardzo stabilny.

W dniu 15 kwietnia 2008 r. powód G. L. złożył wniosek o udzielenie planów finansowych nr (...) na kwotę 154 500 zł w walucie kredytu (...) na okres 30 lat. W dniu 29 kwietnia 2008 r. Bank wydał decyzję kredytową nr (...) dotyczącą wniosku kredytowego nr (...) na udzielenie G. L. kredytu waloryzowanego kursem (...) w kwocie 154 500 złotych na zakup na rynku wtórnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w D. przy ul. (...), refinansowanie nakładów własnych poniesionych na zakup przedmiotowego lokalu; finansowanie kosztów okołokredytowych, w tym pokrycie części składki ubezpieczenia spłaty kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku.

W dacie złożenia wniosku i zaciągania zobowiązania powód nie prowadził działalności gospodarczej i nie pracował w bankowości ani finansach. Pracował jako spawalnikiem handlowiec w firmie (...). J. S Kędziora K. S..

Powód przeczytał umowę przed jej podpisaniem, ale niewnikliwie. Nie przedstawiano powodowi zestawienia historycznego kursu (...). Nie przedstawiono symulacji raty w zależności od kursu (...). Powód zaufał doradcy w tym zakresie. Powód nie wiedział, że może negocjować zapisy umowy, podejrzewał że nie było to możliwe. Waloryzację powód rozumiał jako przeliczenie wpłacanych złotych na franki. Nie wiedział o różnicy między kursem kupna i sprzedaży i czym jest (...). Nie rozumiał jak ustalany jest kurs waluty. Rozmowa o kredycie była z pośrednikiem i nikt nie tłumaczył powodowi dlaczego musi złożyć oświadczenie o ryzyku walutowym. Nie było mowy o kursie kupna i gdzie można znaleźć tabelę kursową mBanku. Nie było mowy o § 10 ust. 4 umowy.

W dniu 13 maja 2008 r. powód zawarł z (...) Bank S. A. z siedzibą w W. Umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 154 500 zł na okres 360 miesięcy. Walutą waloryzacji kredytu wskazano (...) i został udzielony w celu zakup na rynku wtórnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w D. przy ul. (...), refinansowanie nakładów własnych poniesionych na zakup przedmiotowego lokalu; finansowanie kosztów okołokredytowych, w tym pokrycie części składki ubezpieczenia spłaty kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie na ww. nieruchomości, hipoteki kaucyjnej na kwotę 231 750 zł, dokonanie na rzecz banku przelewu praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych ww. nieruchomości, ubezpieczenie od niskiego wkładu własnego oraz przelew na rzecz pozwanego banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej oraz umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu. W umowie postanowiono, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może różnić się od wartości podanej w umowie w walucie (...), mającej charakter informacyjny (§ 1 ust. 3A Umowy). Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (§ 9 ust. 1 umowy). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym na dzień wydania decyzji kredytowej wynosiło 3,89 % i składało się ze stawki bazowej (...) 3M dla waluty, w której został udzielony Kredyt z dnia 28 marca 2008 r. wynosząca 2,89% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 1,00%. W umowie postanowiono, że w okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu, oprocentowanie ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. czyli do 5,39 % (§ 1 ust 8, § 9 ust 1 i 2, § 3 ust 8).

Bank co miesiąc dokonuje porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłoszoną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonuje zmiany wysokości oprocentowania kredytu, w przypadku zmiany stawki bazowej (...) 3M o co najmniej 0,10 p.p. W ww. przypadku bank sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość spłaty rat kredytu. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie do wiadomości na stronach internetowych MultiBanku. Natomiast o każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca zostanie powiadomiony przez bank za pośrednictwem sieci placówek MultiBanku, multilinii i strony internetowej MultiBanku dostępnej pod wskazanym adresem w sieci Internet lub poczty elektronicznej e-mail.

Natomiast informacje na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie do wiadomości na stronie internetowej MultiBanku a informacje o wysokości rat kapitałowo - odsetkowych po zmianie oprocentowania można uzyskać za pośrednictwem multilinii oraz strony internetowej. W przypadku zmiany stóp procentowych w MultiBanku, zmiana oprocentowania dla kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w M..

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo - odsetkowych określonych § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w (...). Raty kapitałowo - odsetkowe płatne są w dniu określonym w § 1 ust. 6, z tym, że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach od daty uruchomienia kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W treści umowy wskazano, że jej integralną część stanowi „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych (...), a kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznał jego wiążący charakter.

W sprawach nieuregulowanych w Umowie stosuje się postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”, a kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem umowy powyższy Regulamin został mu doręczony oraz, że uznaje jego wiążący charakter (§ 26). Załącznikami do umowy kredytu był harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych MultiBanku. Warunki udzielania i spłaty kredytów i pożyczek hipotecznych w banku określał Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów. Zgodnie z regulaminem bank udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut: USD/EUR/ (...)/ (...)/ (...) według tabeli kursowej (...) Banku S. A. (§ 1 ust. 2 Rozdziału III). Kredyt waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3 Rozdziału III).

W myśl regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S. A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu hipotecznego waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S. A. na dzień spłaty (§ 23 pkt 2 i 3 Rozdziału VII Regulaminu). Kredytobiorcy przysługiwało prawo dokonania wcześniejszej spłaty części lub całości kredytu w placówce MultiBanku lub samodzielnie za pośrednictwem multilinii. Wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo - odsetkowej kredytu waloryzowanego a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty.

Bank wypłacił powodowi kwotę 154 500 , zł co stanowiło według wycenienia mBanku równowartość 76 183,43 (...).

W związku z wdrażaniem postanowień Rekomendacji S II od 1 kwietnia 2009 r. bank umożliwił kredytobiorcom dokonanie zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy.

W okresie od maja 2008 do dnia 28 kwietnia 2020 r. powód spłacił na rzecz pozwanego banku kwotę 83 585,68 zł i 11 770,04 (...).

Pismem z dnia 3 lipca 2020 r. kredytobiorca złożył do (...) S. A. z siedzibą w W. wezwanie do zapłaty obejmującego propozycję zawarcia ugody, wskazując nadpłatę po stronie kredytobiorcy w wysokości 54 015,88.

W odpowiedzi na powyższe (...) S. A., pismem z dnia 30 lipca 2020 r. wskazał, iż wezwanie do zapłaty zostało rozpatrzone negatywnie.

Strona powodowa oświadczyła, że jest świadoma skutków uznania umowy za nieważną (upadek umowy może skutkować zaistnieniem obowiązku rozliczenia się przez strony) i podtrzymała konsekwentnie swoje żądanie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zważył, że powództwo główne było zasadne w całości.

Podstawą roszczenia strony powodowej jest stanowisko, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu zawartej przez strony stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i skutkują one nieważnością umowy w całości, wynikającą z abuzywności.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego sprawy Sąd I instancji uznał, że klauzula indeksacyjna wyrażająca wysokość zobowiązania w walucie obcej, pomimo wypłaty kredytu w złotych, oraz mechanizm spłaty kredytu w złotych polskich w oparciu o przeliczenie wysokości raty w walucie obcej z zastosowaniem właściwego kursu kupna/sprzedaży waluty wynikającego z tabeli kursów walut (dewiz) obowiązujących danego dnia w banku, stanowią niedozwolone postanowienia umowne (co należy uznać na przesądzone w świetle orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego). Z uwagi na rangę tych postanowień w systematyce analizowanego kontraktu Sąd doszedł do przekonania, że dotyczą one istoty zobowiązania, bez istnienia których kontrakt kredytu nie może zostać uznany za ważny, bacząc chociażby na zasadniczy zakaz uzupełniania luk treścią przepisów o ogólnym charakterze.

Sąd I instancji wskazał, że do zawarcia pisemnej umowy z konsumentami został wykorzystany wzorzec przygotowany przez pozwanego, który regulował (zarówno w tekście umowy, jak i w regulaminie) sporne zagadnienia związane z indeksacją (przeliczeniem), wypłatą i spłatą kredytu. Dlatego też pierwszorzędne znaczenie winna mieć wykładnia oświadczeń woli stron kredytu wyrażonych na piśmie z jedoczesnym zastrzeżeniem, że wszelkie wątpliwości i niejasności tekstu winny obciążać autora tekstu umowy i być interpretowane na korzyść konsumenta.

Sąd Okręgowy zważył, że sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak właśnie, stało się w przypadku spornej umowy, która nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z tym, że strony uzgodniły, że zawierają umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. do (...) szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w (...) ustaloną w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (§ 1 ust. 3 i 3A w zw. z § 11 ust. 4 umowy). W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określany w sposób precyzyjny, tzn. taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Według Sądu Okręgowego do § 10 ust. 4 umowy kredytu znajduje zastosowanie art. 479⁴³ k. p. c. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych »M.« waloryzowany kursem (...) § 11 ust. 5 o treści: „Raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S. A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W rezultacie powyższe postanowienia zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycją 5743, zaś postanowienie to odpowiada treści § 10 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony.

Sąd I instancji uznał, że powód działał jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k. c. Przedmiotowa umowa nie została zawarta w związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą powoda a kredyt został zaciągnięty na zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych.

Sąd Okręgowy uznał, iż analizowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Były to postanowienia wzorca stosowanego przez pozwanego bank. W związku z powyższym, zdaniem Sądu I instancji ocena całokształtu materiału dowodowego wyklucza, by strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Niewątpliwym jest, że przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Już powyższe ustalenie winno skutkować uznaniem spornych postanowień jako nieustalonych indywidualnie z powodami.

Umowa kredytu zawarta przez strony jako walutę kredytu wskazuje, bowiem PLN (§ 1 ust. 2), natomiast (...) jest walutą waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3). Brak jest dowodu stwierdzającego, że doszło do indywidualnego uzgodnienia z kredytobiorcom powyższej kwestii, a więc sposobu przeliczenia kursu (...).

W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało to, że powód wyraził zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji, a ich akceptacja była warunkiem koniecznym uzyskania kredytu. Sąd I instancji przypomniał, że jak wskazała strona powodowa, nie miała ona zdolności kredytowej na zaciągnięcie kredytu w PLN.

Sąd Okręgowy wskazał, że świadczenia główne były objęte § 1 umowy kredytu. Także postanowienia umowne dotyczące kwestii przeliczania rat kredytowo – odsetkowych oraz sposobu przeliczenia kursu waluty spłacanych rat kredytu dotyczą świadczeń głównych umowy, ale zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Zdaniem Sądu I instancji klauzule indeksacyjne w umowie stron są sformułowane niejednoznacznie. Kwota kredytu będąca podstawą ustalenia jego wartości oraz podlegająca zwrotowi nie jest ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów w obrocie konsumenckim podlega treść czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że mimo braku zapisu dotyczącego indeksacji (waloryzacji) przy wypłacie kredytu mechanizm ten został przez pozwanego zastosowany. Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez Bank, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez Bank kwotę w (...) na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w Banku.

W ocenie Sądu I instancji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest przedstawiany przez Bank sposób określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w Banku. Skoro Bank nie miał w tym zakresie żadnych ograniczeń, zatem stosowanie jakiegokolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Każdy bank, zatem również pozwany, może prowadzić oddzielną tabelę kursów wymiany walut dla potrzeb rozliczeń kredytów walutowych.

Ponadto nie podlegało wątpliwości Sądu I instancji, że zapisy umowy podpisanej przez strony w zakresie wysokości świadczenia kredytobiorcy były tak sformułowane, że nie pozwalały ustalić konkretnej wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Należało zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że sporna umowa w istocie nie określała zasad spłaty kredytu, lecz pozostawiła uznaniu jednej ze stron, tj. Banku, wskazanie wysokości rat, w których kredyt miał zostać zwrócony. Powyższe pozostaje bowiem nierozdzielnie związane ze wskazanym w dotychczasowych

rozważaniach swobodnym ustalaniu przez bank wysokości przysługującego mu świadczenia, w postaci jednostkowych spłat rat zaciągniętego przez powoda kredytu.

Sąd I instancji wskazał, że postanowienie umowne zawarte w § 10 ust. 4 nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny i (art. 385¹ § 1 zd. 2 k. c.) i nie zostało wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG) co kwalifikuje je do oceny pod kątem abuzywności jako świadczenia główne umowy stron postępowania. W powyższym postanowieniu umownym nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej. Ponadto bank posłużył się mechanizmem waloryzacji przy wypłacie kredytu mimo braku takowego zapisu w umowie (który to zapis gdyby znalazł swoje miejsce w spornej umowie i tak w konsekwencji zostałby przez Sąd uznany za abuzywny). Brak zapisu w tym przedmiocie sprawił, że pozwany w ogóle nie mógł zweryfikować na czym opiera się wypłata przedmiotowego kredytu, nie wspominając już o informacji o jakimkolwiek przewalutowaniu.

Zakwestionowane postanowienie umowy kredytu § 10 ust. 4 – zdaniem Sądu - kształtowało prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Abuzywność wskazanej klauzuli wynikała z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy. Nie sposób w tym miejscu nie wskazać również zastosowania mechanizmu indeksacji (waloryzacji) przeliczenia całości wypłaconego kredytu według nieznanego kursu bez żadnej podstawy i żadnego zapisu w umowie, co w ogóle wyklucza możliwość dokonania jakiegokolwiek kontroli czy prawidłowości w tym przedmiocie.

Abuzywność klauzuli zawartej w § 10 ust. 4 umowy przejawia się w tym, że daje one bankowi prawo kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny, również w zupełnym oderwaniu od kursu średniego NBP i od kursów rynkowych. Jednocześnie powód nie ma możliwości w żaden sposób sprzeciwić się temu, w jaki sposób bank kształtuje kurs waluty i jest zmuszony do skorzystania z tego kursu, ponieważ nie miał możliwości spłacania rat kredytu bezpośrednio w walucie (...).

Sąd I instancji wskazał, że w umowie kredytu zabrakło sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych. Postanowienia § 10 ust. 4 umowy kredytu wskazują jedynie na terminy ustalania kursów walut istotne dla wyliczania wartości rat (godzina 14:50 w dniu spłaty), jednak brak jest jakiegokolwiek wskazania sposobów ustalania kursu wymiany walut. Mianowicie odesłanie do tabeli kursowej pozwanego nie może zostać uznane za sposób ustalania kursu wymiany waluty, ponieważ nie wyjaśnia, jak wspomniana tabela jest konstruowana. Sposób konstrukcji tej tabeli był opisany w wewnętrznych regulacjach banku, które jednak nie zostały załączone do umowy kredytu, brak jest również dowodu na okoliczność, aby pozwany udostępnił je kredytobiorcy. Odesłanie do tabeli kursowej banku miało więc charakter blankietowy.

Reasumując, Sąd I instancji zważył, że postanowienia dotyczące waloryzacji (indeksacji) oraz zasad spłat: § 1 ust. 3 i 3a oraz § 10 ust. 4 umowy, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Z uwagi na okoliczność, że zakwestionowaniu podlegał cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w umowie, nie jest możliwe poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego, „sprawiedliwego” kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Działanie to stanowiłoby próbę uzupełnienia luki w umowie, do którego nie ma podstaw w braku wyraźnej woli konsumenta. Niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy indeksację oraz zasady spłaty określają główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) – główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), przez co uprzednie stwierdzenie ich abuzywności nie może pozostawać bez wpływu na kwestię oceny czy zawarta umowa była ważna. W ocenie Sądu Okręgowego analiza ta prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Pozwanemu pozostawiono w istocie swobodne określenie kwoty

podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ ani umowa ani regulamin nie precyzowały - o czym była już mowa - sposobu, w jaki kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie tabeli kursów. Zatem najpierw pozwany może w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę w walucie (...), którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Następnie, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając Tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie.

Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa posiadała interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

A. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie w kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych (logicznie się wykluczających) oraz wyciągnięcie wewnętrznie sprzecznych wniosków z przeprowadzonej analizy (logicznie ze sobą sprzecznych) oraz dokonanie ocen sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, tj.:

- przyjęcie, że doradca namawiał powoda do wybrania opcji kredytu waloryzowanego do waluty obcej, podczas gdy przedstawiciel pozwanego banku wskazywał na różnice między kredytem złotówkowym a waloryzowanym (wysokość raty), co pokazuje, że powód mógł wnioskować o kredyt czysto złotówkowy, jednak jego wolą było zawarcie kredytu powiązanego z (...) z uwagi na niższe raty kredytu (wniosek kredytowy, przesłuchanie powoda: czas od 17:26);

- ustalenie, że doradca wskazał powodowi, że kurs złotówki do kursu (...) zawsze jest na stałym poziomie, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do postawienia tego rodzaju twierdzenia, z przesłuchania powoda nie wynika, by taka informacja została stronie powodowej przekazana (przesłuchanie powoda: czas od 17:26);

- uznanie, że powód nie wiedział, że może negocjować postanowienia umowy i że podejrzewał, iż nie było to możliwe, w sytuacji gdy warunki umowy kredytu były z nim indywidualnie uzgadniane, a kredytobiorca miał rzeczywisty wpływ na treść umowy, co wynika choćby z porównania postanowień zawartych w decyzji kredytowej (§ 1 ust. 7 decyzji - prowizja za udzielenie kredytu - 2,00%, § 1 ust. 8 marża banku przy oprocentowaniu - 1,30%) i umowie kredytu (§ 1 ust. umowy - prowizji za udzielenie kredytu - 0,50%, § 1 ust. 8 umowy - marża banku przy oprocentowaniu - 1,00%), tj. dowodów o charakterze obiektywnym w przeciwieństwie do zeznań powoda;

- ustalenie, że powód nie wiedział, czym jest (...), podczas gdy z § 9 umowy explicite wynika, jakie znaczenie dla ustalenia rat kredytu ma (...) 3M, postanowienie to jasno wskazuje, że jest stawka bazowa dla waluty (...) oraz określa jego wartość, a także warunki zmiany oprocentowania w przypadku zmiany tego wskaźnika,

- przyjęcie, że powód nie widział o różnicy między kursem kupna i sprzedaży, w sytuacji gdy z oświadczenia powoda wynikającego z § 29 ust. 2 umowy wynika, że kredytobiorca został zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu, rozumiał, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego kredytu,

- uznanie, że zeznania powoda były w całości szczere, spontaniczne, spójne i logiczne i że korespondują z materiałem dowodowym w postaci załączonych do akt dokumentów, w sytuacji gdy są one sprzeczne z treścią tychże dokumentów, m. in. oświadczenia powoda wynikającego z § 29 umowy czy też zmian warunków udzielenia kredytu wynikających z różnic pomiędzy treścią decyzji kredytowej a umową kredytu, tj. dowodów mających charakter obiektywny w przeciwieństwie do dowodu z przesłuchania powoda;

- pominięcie przy ustaleniu stanu faktycznego dokumentów w postaci: ekspertyzy pt. „Tabela kursowa mBanku - metodyka oraz analiza porównawcza” z czerwca 2016 r.; artykułu z Dziennik Gazeta Prawna z dnia 26 lutego 2020 r., wykresów zawartych na płycie CD, zestawienia obejmującego kurs średni NBP, kurs sprzedaży (...) w pozwanym banku, a także uchwały Zarządu NBP z nr (...), protokołu rozprawy z przesłuchania M. D., w sytuacji gdy dowody te zmierzały do wykazania zasad ustalania kursów walut, wysokości spreadów stosowanych przez Bank dla kredytów waloryzowanych w (...) oraz relacji kursu bankowego do kursu sprzedaży NBP, wpływu kursów walut na sytuację kredytobiorców, wysokości oprocentowania depozytów w PLN, kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z finansowaniem kredytów waloryzowanych do (...), a więc braku dowolności w ustalaniu kursów, a także powiązania zakresu zmiany kursów ze zmianami na rynku oraz podążania za kursami ustalonymi przez NBP w sposób niepowodujący zagrożenia interesów powoda w stopniu rażącym oraz nienaruszającym dobrych obyczajów;

- uznanie, że zawarcie aneksu antyspreadowego z dnia 4 lutego 2015 r. nie miało znaczenia dla sprawy, w sytuacji gdy wskazywał on na okoliczności przywrócenia równowagi między stronami, która według strony powodowej została naruszona umową kredytu w jej pierwotnym brzmieniu, co skutkowało powinno brakiem możliwości stwierdzenia nieważności umowy, co zostało potwierdzone wyrokiem TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C-19-20);

- ustalenie, że do zawarcia umowy kredytu został wykorzystany został wzorzec, podczas gdy z przesłuchania powoda nie wynika, że miał jakiegokolwiek pytania czy wątpliwości co do treści postanowień dotyczących waloryzacji, zaś jego przeświadczenie o braku możliwości podjęcia negocjacji było tylko jego wyobrażeniem nieopartym żadnym materiałem dowodowym (przesłuchanie powoda: czas od 17:26);

- uznanie, że powód nie uzgadniał indywidualnie postanowień dotyczących waloryzacji, w sytuacji gdy z wniosku o udzielenie kredytu wynika jednoznacznie, że powód miał wolę zawarcia umowy, której elementem jest waloryzacja kwoty kredytu do waluty obcej;

- przyjęcie, że nie było możliwości modyfikacji warunków umowy, w sytuacji gdy treść umowy została ukształtowana przy pełnym porozumieniu stron umowy i dostosowaniu indywidualnych zgłoszonych przez powoda potrzeb, jak choćby wysokość prowizji za udzielenie kredytu czy marża banku,

- ustalenie, że powód nie miał zdolności kredytowej na zaciągnięcie kredytu w PLN, podczas gdy powyższa konkluzja w żaden sposób nie wynika z materiału dowodowego, strona powodowa nie przedłożyła żadnego dowodu, z którego miałyby wynikać powyższe okoliczności;

- uznanie, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy, podczas gdy w przedmiotowej umowie zobowiązania powoda zostały określone w sposób należyty, kwoty w walucie waloryzacji były przedstawiane mu w decyzji, umowie i harmonogramie spłat, zaś kursy walut pozwanego dostępne są na jego stronie internetowej, strona powodowa dysponowała i wciąż dysponuje wszelkimi narzędziami potrzebnymi do określenia wysokości swoich zobowiązań,

- poprzez uznanie, iż postanowienia umowne dotyczące mechanizmu waloryzacji są niejednoznaczne, podczas gdy klauzule te znajdują oparcie w przepisach prawa oraz poglądach doktryny obowiązujących w chwili zawarcia umowy i są na tyle precyzyjne, na ile pozwalają na to ustalenia nauk ekonomicznych.

- przyjęcie, że brak było zasad ustalania wysokości rat kredytu, gdy tymczasem zgodnie z § 10 ust. 4 umowy raty były określane w oparciu o kurs sprzedaży (...) wynikający z tabeli kursowej (...) Banku, zaś pozwany dla wszystkich walut bank stosował tę samą metodologię tworzenia tabeli i ustalony symetryczny spread dla poszczególnych walut

(tzn. różnica między kursem średnim a kursem kupna oraz różnica między kursem sprzedaży a kursem średnim, jest taka sama), tj. w pozwanym banku obowiązywała i obowiązuje zasada jednej tabeli kursowej, która służy do wszystkich operacji walutowych z klientami banku w godzinach od 8:00 do 16:30. Co do zasady kursy są ustalane o godzinie 8:00 i obowiązują do 16:30. Natomiast w przypadku większej zmienności na rynku tabela kursowa może ulec zmianie w ciągu dnia w ślad za zmianami kursów rynkowych. Dla wszystkich produktów bankowych rozliczanych na podstawie kursów z tabeli kursowej stosuje się tę samą cenę kupna lub sprzedaży danej waluty, odpowiednio. Raty kredytów hipotecznych zgodnie z umową, rozliczane są po tabeli kursowej o godzinie 14:50, zaś sama tabela kursowa udostępniona jest powszechnie na stronie internetowej pozwanego,

- uznanie, iż pozwany bank przerzucił ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej na powoda, tj. ryzyka walutowego, w sytuacji gdy po pierwsze bank nie posiada szerokich zasobów walutowych i musi nabywać je z rynku walutowego, a z związku z czym ponosi koszty, których odzwierciedleniem jest tabela kursowa, skoro więc duża część waluty została pozwanemu pożyczona, on również musiał ją zwrócić i narażony był na ryzyko kursowe, gdyby bank od swoich klientów uzyskał równowartość ich rat we franku szwajcarskim, przeliczonych według innego kursu niż ten z tabeli kursowej banku, na złotówki, mogłoby dojść do sytuacji, że w rzeczywistości bank poniósł większy koszt kredytu niż pozyskał korzyści, przy czym koszty mogłyby być na tyle znaczące, że stanowiłyby zagrożenie dla pełnej stabilności banku, poza tym postanowienia waloryzacyjne przynosiły powodowi konkretne korzyści w porównaniu z kredytem złotowym,

- przyjęcie, że powód nie miał nie miał pełnej wiedzy, a zatem i świadomości odnośnie ryzyka wynikającego z powiązaniem kredytu z wartością waluty obcej, podczas gdy z oświadczenia złożonego przy umowie kredytu explicite wynika, że konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętej kredytu, a powód w pełni to akceptuje,

- uznanie, że kursy kupna i sprzedaży (...) były ustalane jednostronnie przez bank, w sytuacji gdy sporne klauzule nie stanowią uprawnienia banku do jednostronnego określania zobowiązania powoda, a są swoistym obowiązkiem pozwanego banku do aktualizacji kursu (...) stosowanie do aktualnej sytuacji rynkowej, którego zwieńczeniem ma być podanie aktualnego kursu (...) szwajcarskiego w Tabeli kursów oraz należyte określenie wartości zobowiązań powoda względem banku,

- przez przyjęcie, że postanowienia umowne przyznają bankowi uprawnienie do wiążącego określania wysokości kursu sprzedaży i kupna (...) szwajcarskiego bez precyzyjnych wytycznych, ram czy ograniczeń, co miało dać pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów i ich proporcji przy ustalaniu kursu (...) w Tabeli kursów walut banku, podczas gdy to rynek walutowy, a nie bank kształtuje kursy walut. Banki jak inne instytucje w procesie ustalania kursu na podstawie informacji z rynku kierują się pragmatyką (a nie dowolnością) ten proces opisują regulaminy i procedury;

B. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości, w sytuacji gdy dowód ten mógłby wykazać istnienie korelacji pomiędzy kursami publikowanymi przez pozwany bank a kursami Narodowego Banku Polskiego, rynkowy charakter kursów pochodzących z Tabel kursowych pozwanego banku, brak naruszenia interesów powoda wskutek wprowadzenia spornych klauzul do umowy, w szczególności brak tego naruszenia w sposób „rażący”, zgodność z orzecznictwem TSUE (por. wyroki ws. o sygn. akt C-26/13 i 70/17) zastąpienia kursu waluty obcej (tzw. tabelowego) kursem waluty obcej wprowadzonym na podstawie przepisu dyspozytywnego wprowadzonego po zawarciu umowy,

C. art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 479³⁶ k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące uznaniem przez Sąd, iż wpisanie do Rejestru Klauzul Niedozwolonych postanowienia o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” ma rozszerzoną prawomocność, podczas gdy wpisanie spornej klauzuli do rejestru klauzul nie powoduje nieskuteczności tegoż postanowienia umownego w stosunku do powoda;

II. prawa materialnego, tj.

A. art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powód wykazał istnienie po swojej stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w' sytuacji gdy strona powodowa żądała w roszczeniu ewentualnym świadczenia pieniężnego ze strony pozwanego, a co za tym idzie nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, bowiem już sama możliwość wytoczenia powództwa o zapłatę wyłącza istnienie interesu prawnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68),

B. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 22¹ k.c. w zw. z art. 65 k.c.

- poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że sporne klauzule kształtują obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, podczas gdy sporne postanowienia umowne takiego charakteru nie mają, a w szczególności przez:

- przyjęcie niewłaściwej interpretacji przesłanek niedozwoloności klauzuli polegającej na uznaniu, że pozostawienie jednej ze stron możliwości ustalenia kursu waluty, od którego zależy wysokość zobowiązania, w każdej sytuacji stanowi o abuzywności zastosowanej klauzuli,

- uznanie, że ukształtowanie praw i obowiązków stron stosunku obligacyjnego nastąpiło w sposób nieprawidłowy, przez co została zachwiana równowaga między stronami umowy, przy jednoczesnym pominięciu aneksu antyspreadowego z 4 lutego 2015 r., na mocy którego powód zaprzestał spłacania rat kredytu na podstawie postanowień waloryzacyjnych, które kwestionuje w niniejszym postępowaniu, co za tym idzie równowaga, która rzekomo nie występowała od początku umowy, została przywrócona,

- niewłaściwe ich zastosowanie przy braku porównania sytuacji prawnej powoda jako konsumenta do sytuacji, w której powód by się znalazł, gdyby jego sytuacja prawna była ukształtowana na podstawie przepisów dyspozytywnych,

- przyjęcie niewłaściwej interpretacji przesłanek niedozwoloności klauzul polegającej na uznaniu, że pozostawienie jednej ze stron możliwości określenia kursu waluty, od którego zależy wysokość zobowiązania, w każdej sytuacji stanowi o nieuczciwości zastosowanej klauzuli,

C. art. 385¹ § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie przez Sąd meriti, że kwestionowane postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, w sytuacji gdy powód składając wniosek o kredyt waloryzowany do waluty obcej miał wolę ukształtowania stosunku prawnego w taki sposób, aby rata kredytu była ustalona o miernik, którym było odniesienie się do kursu (...), warunki określające waloryzację zostały wskazane w decyzji kredytowej, zaś powód, zdając sobie sprawę, z jakim produktem ma do czynienia (oświadczenia złożone przez stronę powodową przy zawarciu umowy) wyraził wolę zawarcia umowy na warunkach wspólnie wypracowanych przez strony,

D. art. 358 § 2 k.c. w zw. art. 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie, tj. brak uznania przez Sąd, że możliwe jest zastąpienie ewentualnej niedozwolonej klauzuli umownej przepisem o charakterze dyspozytywnym, w sytuacji gdy możliwe jest zastosowanie niniejszej normy na zasadzie retroakcji wynikającej z celu tego przepisu (art. 3 k.c.) oraz z celu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, co za dopuszczalne uznał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 26 marca 2019 r. (w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 59), tj. możliwa jest zmiana spornej klauzuli poprzez odwołanie się do średniego kursu (...) ustalonego przez NBP zamiast do tabeli kursowej pozwanego,

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniosł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,

b) zmianę zaskarżonego wyroku w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania poprzez zasądzenie ich od strony powodowej na rzecz pozwanego,

c) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była zasadna, albowiem zawarte w niej zarzuty nie mogły być uznane za trafne. Apelacja zawiera 28 zarzutów, odnoszących się zazwyczaj do tych samych lub zbliżonych wątków. Z tych przyczyn zarzuty te zostaną omówione łącznie.

Skarżący w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. wskazuje zarówno na sprostanie przez niego obowiązkom informacyjnym, jak i indywidualnym uzgodnieniu zakwestionowanych klauzul, wskazuje także na brak dowolnego ustalania przez niego wysokości kursu walutowego. Dokonując oceny ostatniej z tej grupy zarzutów, zwrócić należało uwagę na pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 czerwca 2018 r. (sygn. akt III CZP 29/17), zgodnie z którym Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k. c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Skoro zatem ocena postanowienia umownego powinna następować według stanu z chwili zawarcia umowy, to zarówno kwestia czy dana klauzula jest wykonywana, jak również to, jak jest ona wykonywana przez strony (w szczególności zaś przez przedsiębiorcę) nie ma dla takiej oceny znaczenia. Kontroli, o której mowa w art. 385¹ k. c. poddane być mogą zarówno te klauzule, które są na bieżąco wykonywane przy realizacji spornej umowy, jak i te, które mogą być wykonywane dopiero w przyszłości, a także te, które być może nigdy nie będą przez strony wykonane (np. związane z zakończeniem stosunku obligacyjnego). Tym samym wskazywane twierdzenia, w świetle których pozwany ustalając kursy pozostawał pod kontrolą nadzorca, czy też kształtował ustalany przez siebie kurs w oparciu o tendencje rynkowe, pozostawały w sprawie niniejszej całkowicie bez znaczenia, zaś w szczególności nie sanowały niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych. Za wystarczające należało tu uznać stworzenie przez przedsiębiorcę możliwości takiego zachowania, które w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszać będzie rażąco interesy konsumenta, aby tego rodzaju klauzula została uznana za abuzywną. Niewątpliwie tego rodzaju sytuacja wystąpiła w realiach sprawy niniejszej, skoro bank poprzez uprawnienie do jednostronnego i arbitralnego ustalania wysokości kursu walutowego, który wyznaczał zakres (rozmiar) zobowiązania kredytobiorcy - bez powiązania takiego kursu z jakimikolwiek parametrami niezależnymi od przedsiębiorcy, wreszcie bez przyznania konsumentowi jakichkolwiek uprawnień kontrolnych.

W zakresie obowiązków informacyjnych to zauważyć tu należało, iż obowiązek ten nie może ograniczać się jedynie do poinformowania kredytobiorcy o ogólnym ryzyku związanym ze skorzystaniem z produktu bankowego o określonych parametrach, informacja ta powinna pozwalać konsumentowi na oszacowanie ryzyka związanego z oferowanym produktem i to nie na chwilę zawarcia umowy, ale w dłuższym horyzoncie czasowym, w którym obowiązywać będzie łącząca strony umowa. Z jednej strony zwrócić należy tu uwagę, iż pozwany jest profesjonalistą, a zatem staranność jego działania – również w tym zakresie – winna być oceniana z uwzględnieniem takiego charakteru (zgodnie z art. 355 § 2 k. c.), z drugiej zaś – iż jeżeli udzielenie konsumentowi wyczerpujących i rzetelnych informacji co do parametrów kursowych na przyszłość (w czasie, w którym umowa będzie przez konsumenta wykonywana, a zatem w dłuższej, wieloletniej perspektywie) nie jest możliwa, przedsiębiorca powinien po prostu zaniechać oferowania produktu lub usługi o niemożliwych do oszacowania dla konsumenta kosztach. Odwołać się tu również należy do argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2022 r. (sygn. akt II CSKP 1153/22), w którym wskazano, iż (...) Wymóg by warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 Dyrektywy 3/13) obejmuje bowiem nie tylko to, by był on zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego (językowego) punktu widzenia, ale także by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działania mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, które mogą być trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ryzyko kursowe towarzyszące umowom kredytowym zawieranim na bardzo długi okres czasu jest na tyle poważne, że jeżeli ma nim być w całości obciążony kredytobiorca, to jego

decyzja podjęta w tym przedmiocie przez zaakceptowanie umowy musi być poprzedzona wykonaniem obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę. W pełni podzielając powyższą ocenę, Sąd Apelacyjny pragnie niejako dodatkowo zwrócić uwagę, iż brak możliwości stosownej oceny konsekwencji ekonomicznych, może rodzić dla kredytobiorcy również dalej idące konsekwencje – takie jak brak możliwości wcześniejszej spłaty kredytu, albowiem ustalone poprzez wskaźnik jednostronnie przyjmowany przez pozwanego zadłużenie, nawet w zakresie wysokości pożyczonego kapitału, nie jest dla konsumenta możliwe do przewidzenia. Kwestia oceny tego rodzaju klauzul, jak te, które były przedmiotem analizy w realiach sprawy niniejszej była już zresztą podstawą dla stanowiska wyrażonego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. (C-212/20) Trybunał wskazał, iż Artykuł 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Pogląd ten należy w pełni w realiach niniejszej sprawy podzielić i zauważyć, iż przyjęte w zawartej umowie rozwiązanie wymogów tych nie spełnia.

Na tle tych zarzutów zwrócić również należało uwagę, iż prawodawca w art. 22¹ k. c. wprowadził jednolitą definicję konsumenta – konsumentem jest każda osoba fizyczna, która dokonuje z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Z konsumenckiej ochrony korzysta zarówno konsument wprowadzony w błąd, jak i konsument, który został poinformowany przez kontrahenta o ryzyku, które związane jest z zawarciem określonej umowy. Hipotetycznie zachowanie konsumenta, który pomimo szczegółowego powiadomienia o ryzyku kursowym, wstępuje w stosunek obligacyjny, a następnie podejmuje działania, które zmierzają do zniwelowania jego skutków kosztem kontrahenta, mogłoby zostać ocenione co najwyżej jako nadużycie prawa podmiotowego. W realiach faktycznych niniejszej sprawy nawet tego rodzaju argumentacja nie mogłaby zostać uwzględniona – z jednej strony nie może powoływać się na nadużycie prawa podmiotowego przedsiębiorcy, który sam tego prawa nadużywa – a takim nadużyciem niewątpliwie było zawarcie w łączącej strony umowie (we wzorcu, na podstawie którego umowa ta została zawarta), niedozwolonych postanowień umownych. Z drugiej zaś brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do przyjęcia, iż powód zawierając umowę z dnia 13 maja 2008 r. o kredyt hipoteczny (...) miał jakkolwiek inny cel, aniżeli uzyskanie finansowania wskazanego w tej umowie. Doprawdy trudno byłoby logicznie przyjąć, iż jego intencją przy zawieraniu tej umowy było jakiegokolwiek działanie na niekorzyść pozwanego – zaciągnięcie kredytu, w którym to pozwany kreuje wysokość zobowiązania powoda, regularne spłacanie go przez kilkanaście lat, a następnie podejmowanie wieloletnich działań zmierzających do odzyskania włożonych środków. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż powód co do zasady winien być chroniony jako konsument, nawet jeżeli istotnie uzyskali od pozwanego wskazywane tu informacje.

Finalnie wskazać tu należy, iż skoro w umowie nie doszło do powiązania kursu ustalanego przez pozwanego, a który to kurs niewątpliwie determinuje wysokość zobowiązania kredytobiorcy, z jakimikolwiek trendami, czy też parametrami rynkowymi. Postanowienia umowne w ogóle nie ograniczały pozwanego w możliwości dowolnego kształtowania tego kursu. W takiej sytuacji informacja o ryzyku kursowym powinna dotyczyć nie potencjalnych rynkowych wahań kursowych, a zasad, którymi będzie się kierował pozwany przy ustalaniu takiego kursu, przy czym zasady te winny być na tyle przejrzyste dla konsumenta, aby miał on realną możliwość ocenić jak ten kurs będzie się kształtował, a tym samym w sposób należyty przygotować się do spełnienia swojego świadczenia. Jako niedopuszczalną należy ocenić sytuację, w której konsument jest całkowicie zaskakiwany kursem, który zastosuje bank, w dniu wypłaty kredytu, czy też w dniu spłaty poszczególnych rat. Nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju informacja nie została powodowi przedstawiona. Informacja taka – odpowiadając na kolejny zarzut pozwanego – winna być przedstawiona konsumentowi niezależnie od jego aktywności. Nie jest uprawnione udzielanie tego rodzaju informacji dopiero na wyraźne żądanie konsumenta, nawet jeżeli tego rodzaju informacje pozwany miał przygotowane i mógł je konsumentowi przedstawić. Nie sposób nakładać na konsumenta, który wstępuje w stosunek obligacyjny o skomplikowanym charakterze, o szeregu rozmaitych i istotnych dla niego postanowień (kwota kredytu, sposób

wypłaty, sposób spłaty poszczególnych rat, zabezpieczenia kredytu, w tym tzw. zabezpieczenia przejściowe etc.) obowiązku zadawania pytań co do wszystkich istotnych elementów. To bank powinien prawidłowo zdiagnozować zakres informacji przyznanej konsumentowi i taką informację mu przedstawić.

Ustalenia Sądu Okręgowego co do braku indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych klauzul nie wzbudzają tu wątpliwości. Zwrócić należy uwagę, iż abuzywność postanowienia umownego usuwa jedynie indywidualne uzgodnienie tego postanowienia umownego, nie zaś jakiegokolwiek innego postanowienia zawartego w umowie. W tym zakresie dodatkowo należy zwrócić uwagę na dwie kwestie – na treść art. 385¹ § 4 k. c., w myśl którego ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z drugiej zaś – iż przedstawienie przez przedsiębiorcę wzorca umowy i zawarcie umowy w oparciu o ten wzorzec, stwarza domniemanie faktyczne, iż poszczególne postanowienia umowne zawarte w tym wzorcu nie były indywidualnie uzgodnione. Podnoszone zatem w tym zakresie zarzutu, w świetle których niektóre z klauzul były indywidualnie uzgodnione (skarżący odwołuje się do uzgodnienia wysokości prowizji za przyznanie kredytu oraz marży, ale z pewnością negocjowana była również choćby kwota kredytu), nie prowadzi do wniosku (nie stwarza domniemania faktycznego), iż również kwestionowane przez powoda klauzule były przedmiotem indywidualnego uzgodnienia.

W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż w piśmiennictwie pojęciem „wzorca” w rozumieniu art. 384 § 1 k. c. określa się klauzulę lub zespół klauzul sformułowany przez jedną ze stron, najczęściej przed zawarciem umowy w taki sposób, że druga strona nie ma wpływu na kształtowanie ich treści. Za wzorzec uznaje się również taką klauzulę, która jest elementem kreującym treść stosunku obligacyjnego w zakresie jej konkretnego, szczegółowego elementu. W art. 384 § 1 k. c. wymienione zostały przykładowo wzorce umów. Możliwe jest zatem ustalenie przez jedną ze stron umowy wzorca umownego w rozumieniu tego przepisu, który nie ma postaci ani ogólnych warunków umowy, ani wzoru umowy, jak też regulaminu. Oznacza to, że pojęciem wzorców obejmuje się także formularze, tabele, cenniki oraz taryfy określające stawki opłat. Przesłanki związania konsumenta wzorcem umowy określa art. 384 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 marca 2017 roku (IV CSK 285/16), regulacja warunków skutecznego posłużenia się wzorcem umownym ma charakter przepisów iuris cogentis. Do wymagań tych należy doręczenie wzorca drugiej stronie przy zawarciu umowy, a od dnia 10 sierpnia 2007 roku przed zawarciem umowy. Nie spełnia tego wymagania „odesłanie” w tekście umowy zawieranej z konsumentem do wzorca, które nie może zastąpić doręczenia go drugiej stronie w stanie możliwym do normalnego zapoznania się „przy zawarciu umowy” oraz „przed zawarciem umowy”. Niedopełnienie wskazanych warunków powoduje, że nie dochodzi do zawarcia umowy „z użyciem wzorca”. Wzorzec musi być zatem wręczony konsumentowi przed zawarciem umowy w taki sposób, aby konsument miał realną możliwość zapoznać się z pełną treścią wzorca, czytelnego i w języku polskim. Jeśli sposób doręczenia przyjęty przez proponenta nie uniemożliwił, czy chociażby utrudnił konsumentowi zapoznanie się z wzorcem umowy, dochodzi do związania konsumenta treścią wzorca niezależnie od tego, czy konsument faktycznie z tym wzorcem się zapoznał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2020 roku, I CSK 238/19).

W niniejszej sprawie umowa została zawarta w oparciu o standardowy wzorzec umowy kredytu indeksowanego, której integralną część stanowił regulamin, stworzone przez pozwanego. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 3 k. c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W art. 385¹ § 3 zd. drugie k. c. umieszczono wzruszalne domniemanie prawne niezgodnienia indywidualnego postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, którego pozwany w przedmiotowej sprawie nie obalił. Zgodnie z prawidłowo – wbrew treści zarzutu - poczynionymi ustaleniami w niniejszej sprawie brak było indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących denominacji. Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej, a fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. W realiach rozpoznawanej

sprawy stronie powodowej zaoferowano produkt typowy, przygotowany w całości przez bank i adresowany do klientów zainteresowanych umową kredytu hipotecznego denominowanego do (...). Zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa kredytowa opierały się o wzorzec stosowany w banku. Stronie powodowej został przedstawiony gotowy produkt, za którego przygotowanie odpowiadał w całości bank, a wniosek kredytowy i umowa zostały uzupełnione o dane szczegółowe m. in. kwotę kredytu, okres kredytowania, przeznaczenie kredytu, czy też rodzaj zabezpieczenia. Nie można natomiast przyjąć, że sama konstrukcja denominacji została uzgodniona indywidualnie. Nie wynika z materiału dowodowego, że możliwe było negocjowanie zakresu samego ryzyka walutowego, na przykład przez wprowadzenie rozwiązań, które by to ryzyko po stronie konsumenta ograniczały do rozsądnego pułapu. Szczególnie silnie podkreślić należało, iż przedmiotem indywidualnego uzgodnienia, który wykluczałby możliwość stosowania względem przedsiębiorcy sankcji, o której mowa w art. 385¹ § 1 k. c. jest indywidualne uzgodnienie badanej (kwestionowanej) klauzuli. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że z przedłożonych przez pozwanego dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego i umowy, podpisanych przez stronę powodową wynika, że postanowienia odnoszące się do denominacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron - te dowody świadczą jedynie o zaakceptowaniu przez stronę powodową treści dokumentów jednostronnie opracowanych przez bank, gdyż bez tej akceptacji nie doszłoby do zawarcia umowy.

Zwrócić również należało uwagę, iż nie stanowi też indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z kilku rodzajów umów przedstawionych przez przedsiębiorcę, w tym umowy kredytu złotowego, bez mechanizmu denominacji. Możliwość wyboru kredytu złotowego nie jest dowodem na to, że konsument wybierający kredyt denominowany mógł indywidualnie negocjować postanowienia wzorca kredytu denominowanego. Nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu to, że przedsiębiorca stworzył kilka wzorców umów, jeżeli konsument może jedynie dokonać wyboru pomiędzy takimi wzorcami, a nie doprowadzić w drodze negocjacji do modyfikacji postanowień danego wzorca. Szczególnie silnie podkreślić należy, iż niedozwolony charakter badanej klauzuli, usuwa wyłącznie indywidualne uzgodnienie tej klauzuli, nie zaś wybór przez konsumenta wzorca z kilku oferowanych przez pozwanego.

Inne wskazywane tu w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania okoliczności, takie jak nakłanianie powoda do zawarcia umowy przez doradcę, brak wiedzy powoda o tym, czym jest stawka (...), ustalenie, że powód nie miał zdolności kredytowej na zaciągnięcie zobowiązania na zwykłych zasadach, kwestie związane z przerzuceniem ryzyka na powoda nie miały zdaniem Sądu Apelacyjnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Powództwo co do zasady winno zostać uwzględnione z tej przyczyny, iż bank – w świetle powyższych rozważań oraz wskazanego orzecznictwa – zastrzegł w umowie jednostronny i nietransparentny sposób ustalania wysokości kursu walutowego, który determinował wysokość ostatecznego zobowiązania kredytobiorcy, w tym rozumieniu iż bez zastosowania tych postanowień umownych nie było możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy.

W ramach zarzutu naruszenia prawa procesowego, skarżący poruszył też kwestię zawartego pomiędzy stronami aneksu, określając go jako aneks antyspreadowy. Zawarcie takiego aneksu nie zmienia powyższych rozważań. Z jednej strony jest to czynność związana z wykonywaniem umowy, a zatem jako taka – co już wyżej wskazano – pozostaje bez wpływu na ocenę niedozwolonego postanowienia umownego, albowiem oceny tej dokonuje się na chwilę zawarcia umowy (wprowadzenia klauzuli do łączącego strony stosunku obligacyjnego). Z drugiej strony zważyć należało, iż zawarty przez strony aneks miał na celu zmianę łączącej strony umowy w zakresie klauzul indeksacyjnych na przyszłość przez określony czas, zatem nie mógł doprowadzić do następczej akceptacji abuzywnych postanowień zawartych w pierwotnej umowie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (III CZP 27/19) możliwość sanowania niedozwolonego postanowienia, choćby z mocą ex tunc, wskutek późniejszego zdarzenia wymaga dokonania czynności prawnej ukierunkowanej na ten skutek – jednostronnej, polegającej na potwierdzeniu niedozwolonego postanowienia przez konsumenta, albo dwustronnej – umowy, w której strony wyrażają następczo wolę takiego ukształtowania swojego położenia prawnego, jakby postanowienie od początku było skuteczne. Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że podstawą takich czynności prawnych musi być „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta. Powyższego skutku nie może osiągnąć jednostronna czynność przedsiębiorcy albo umowa, na której istotną treść konsument nie wywarł rzeczywistego wpływu. Zgoda

konsumenta wywołująca skutek sanowania niedozwolonego postanowienia umownego musi być wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na ten skutek, zatem samo wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie) – choćby ta zmiana była indywidualnie uzgodniona – nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*.

Ani treść aneksu, ani wskazywane przez strony okoliczności jego zawarcia nie dają podstaw do uznania, że jego celem było sanowanie z mocą wsteczną zawartych w umowie niedozwolonych postanowień. Oświadczenia o takim charakterze strona powodowa nie złożyła. Z zapisów aneksu nie można także wyprowadzić wniosku, by strony dokonały odnowienia (art. 506 § 1 k. c.), a zamiaru umorzenia istniejącego zobowiązania nie powinno się domniemywać. Choć niekoniecznie wyraźny, musi być na tyle uzewnętrzny, by nie powstała wątpliwość, czy w ogóle istniał (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2004 roku, IV CK 95/03, z dnia 9 listopada 2006 roku, IV CSK 191/06 i z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 407/07). Ani analiza treści aneksu, ani towarzyszących mu oświadczeń nie pozwala stwierdzić, że strona powodowa, podpisując aneks, miała świadomość abuzywności klauzul, a jej działania zostały ukierunkowane na przywrócenie tym klauzulom skuteczności. Zawarcie aneksu nie usuwało pierwotnej wady mechanizmu przeliczeniowego i nie rozliczało dotychczasowych spłat z jego pominięciem. Postawa procesowa strony powodowej zmierzała ostatecznie do ustalenia nieważności umowy i zwrotu spełnionych świadczeń. Z tych względów nie można podzielić stanowiska skarżącego, że uprawnienie, jakie uzyskała strona powodowa, w postaci możliwości przeliczenia wysokości zobowiązania według kursu ustalanego przez NBP, a następnie spłaty kredytu w walucie indeksacji (denominacji), wyczerpuje instrumenty ochrony prawnej konsumenta przed nieuczciwymi klauzulami ryzyka kursowego.

Powyższe rozważania wskazują również, iż nietrafny był zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 oraz 278 § 1 k. p. c. Zarzut ten nawiązuje bowiem do ocenionej już wyżej jako niezasadnej argumentacji, w świetle której sposób wykonywania klauzuli przez przedsiębiorcę ma wpływ na ocenę jej charakteru. Z kolei ostatni z zarzutów naruszenia prawa procesowego pozostawał bez znaczenia na treść rozstrzygnięcia, skoro Sąd I instancji nie tylko powoływał się na istniejące w obrocie prawnym orzeczenie dotyczące wpisania do Rejestru Klauzul Niedozwolonych, ale dokonał również samodzielnej oceny wskazywanych przez powoda klauzul na gruncie art. 358¹ k. c. i doszedł w tym zakresie do prawidłowych wniosków.

Kolejno skarżący zarzucał naruszenie art. 189 Kodeksu postpowania cywilnego, kwestionując istnienie po stronie powodów interesu prawnego w dochodzeniu takiego ustalenia. Zwrócić tu należy uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że interes prawny występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (por. m. in. uchwały: z dnia 15 marca 2006 roku, III CZP 106/05 i z dnia 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13). Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc, czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona. Należy podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy że ocena tej przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k. p. c. nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz zawsze z uwzględnieniem okoliczności sprawy (por. wyroki: z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10 i z dnia 18 marca 2011 roku, III CSK 127/10). Trzeba ją więc indywidualizować, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa i które stanowią przyczynę sporu, niejednokrotnie na różnych płaszczyznach prawnych. Rozumienie tego interesu musi być przy tym szerokie i elastyczne. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy po stronie powoda powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, dochodząc zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Przy otwartej drodze innego postępowania, gdzie sfera podlegająca ochronie jest szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego, co do zasady upada interes prawny do odrębnego formułowania żądania ustalającego (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 15 marca 2002 roku, II CKN 919/99). Strona powodowa nie traci natomiast interesu prawnego, gdy sfera jego

ochrony prawnej jest szersza i wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie wszystkich niepewności mogących wynikać z określonego stosunku w przyszłości. Ma to zazwyczaj miejsce w przypadku domagania się ustalenia nieważności umowy, gdy z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wypłynąć jeszcze więcej roszczeń, natomiast wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 roku, III PZP 34/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 1966 roku, I CR 109/66, z dnia 5 grudnia 2002 roku, I PKN 629/01 i z dnia 21 września 2018 roku, V CSK 540/17). Należy również zwrócić uwagę, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia ochrony prawnej, co wynika z obowiązujących standardów międzynarodowych oraz art. 45 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 125/03).

Przyjmując powyższe założenia, uznać trzeba, że skoro między stronami istnieje spór o ważność i skuteczność umowy o charakterze trwałym, z której wynikają także inne, poza spłatą rat, obowiązki, w tym w zakresie ubezpieczenia, czy utrzymywania hipoteki na nieruchomości strony powodowej, nie może budzić wątpliwości stwierdzenie, że wyłącznie wyrok ustalający nieważność (względnie oddalający tak sformułowane powództwo) może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umowy kredytu. Powództwo wniesione w trybie art. 189 k. p. c. może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarta przez strony umowa o kredyt hipoteczny ukonstytuowała ważny i skuteczny stosunek prawny, w oparciu o który bankowi służy nadal względem strony powodowej roszczenie o zapłatę rat wynikających z harmonogramu wraz z odsetkami oraz podstawa mająca zabezpieczać tę wierzytelność, a więc czy strona powodowa pozostaje związana umową, będąc nadal dłużnikiem banku. Wskazać przy tym należy, że całkowite wyjaśnienie istniejących między stronami rozbieżności nie mogłoby nastąpić w drodze innego powództwa, w tym powództwa o zapłatę. Moc wiążąca w zakresie uregulowanym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia. Wynikająca z art. 365 § 1 k. p. c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, z dnia 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, z dnia 8 czerwca 2005 roku, V CK 702/04 i z dnia 3 października 2012 roku, II CSK 312/12).

Reasumując, interes prawny strony powodowej w wytoczeniu powództwa o ustalenie wynika z następujących okoliczności: długotrwałego charakteru stosunku prawnego nawiązanego przez zawarcie umowy kredytu na zakup nieruchomości, powiązania innych stosunków prawnych z umową kredytu (hipoteka), wąskim ujęciem mocy wiążącej wyroków zasądzających i powstaniem na skutek nieważności umowy dwóch odrębnych roszczeń każdej ze stron. Tym samym uznać należało, że interes prawny strony powodowej w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest oczywisty i nie może być zrealizowany w całości poprzez roszczenie o zapłatę.

Kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego został już w pewnym zakresie wyżej oceniony – co do zawartego pomiędzy stronami aneksu. Inny poruszany w nim wątek, który zmierzał do wykazania, iż pomimo wprowadzenia do obrotu niedozwolonych postanowień umownych nie doszło do pokrzywdzenia konsumenta, a jego sytuacja była bardziej korzystna, aniżeli sytuacja kredytobiorcy, który uzyskał finansowanie na podstawie zwykłego kredytu (niezawierającego mechanizmu indeksacji). Wątek ten ponownie odwołuje się do sposobu wykonywania niedozwolonej klauzuli umownej przez przedsiębiorcę (sposób ustalania przez przedsiębiorcę kursu był w tamtym okresie taki, iż sytuacja kredytobiorcy „frankowego” była korzystniejsza). Jak już wskazano okoliczność ta pozostaje bez wpływu na ocenę zawartych w umowie postanowień umownych. Ocena pozostałych argumentów przedstawionych tu przez pozwanego, wymaga odwołania się do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Już bowiem w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. (sygn. akt V CSK 347/18), wskazano, iż (...) Odwołanie do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez

bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Podobne poglądy prezentowane były również w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego – m. in. w wyroku z dnia 3 lutego 2022 r. (sygn. akt II CSKP 415/22), w uzasadnieniu którego w szczególności wskazano, iż Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczania kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalającą bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych; jak również w wyroku z dnia 28 września 2021 r. (sygn. akt I CSKP 74/21). Stanowisko to zostało podtrzymane, w cytowanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2022 r. (sygn. akt II CSKP 1153/22), czy też w wyroku z dnia 2 czerwca 2021 r. (sygn. akt I CSKP 55/21). Poglądy te Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela. Powyższe okoliczności prowadzą w ocenie Sądu do wniosku, iż prezentowana w tym zakresie przez pozwanego argumentacja nie mogła być uznana za zasadną, zaś klauzule indeksacyjne znajdujące się w zawartej przez strony umowie mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Marginalnie wskazać tu dodatkowo należało, iż co do zasady sankcją uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone jest brak związania konsumenta takim niedozwolonym postanowieniem umownym (art. 385¹ § 1 k. c.). W realiach faktycznych niniejszej sprawy, w których niewiążące powoda niedozwolone postanowienie umowne kształtuje główne świadczenie stron (bez dokonania przeliczenia z użyciem tej klauzuli nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy), brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym stanowi tak daleko idącą erozję, iż umowa nie może być wykonywana bez jej istotnego przekształcenia. Z kolei przekształcenie to prowadzić musiałoby do ukształtowania pomiędzy stronami stosunku prawnego o treści odmiennej, od treści pierwotnie przez nich założonej, a zatem finalnie prowadziłaby do takiego ukształtowania stosunku prawnego, którego strony w ogóle nie przewidywały, a tym bardziej nie obejmowały swoim zamiarem. Tego rodzaju wadliwość łączącego strony stosunku obligacyjnego prowadzić musi do poglądu o jego nieważności. W tym zakresie Sąd Apelacyjny ponownie pragnie się tu odwołać do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie o sygn. V CSK 382/18, Sąd Najwyższy wskazał, iż wyeliminowanie ryzyka kursowego (...) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Poglądy te były również wyrażane w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 kwietnia 2022 r. (sygn. II CSKP 550/22), w którym Sąd Najwyższy wskazał, iż (...) Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Podobne poglądy prezentowane były również w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego m. in. w

wyroku z dnia 15 czerwca 2022 r. (sygn. akt I CSK 2357/22), w wyroku z dnia 9 sierpnia 2022 r. (sygn. akt I CSK 2326/22), czy też w wyroku z dnia 8 listopada 2022 r. (sygn. akt II CSKP 1153/22). Sąd Apelacyjny identyfikuje się z tą linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Tym samym umowa, która łączyła strony przy zastosowaniu sankcji niezwiązania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym, z wyżej wskazanych przyczyn winna była zostać uznana za nieważną.

Na tym tle Sąd Apelacyjny pragnie się jednocześnie zdystansować od poglądów wyrażanych w jednostkowych najnowszych judykatach Sądu Najwyższego: z dnia 1 czerwca 2022 r. ((...) 364/22), z dnia 18 sierpnia 2022 r. ((...) 387/22) i z dnia 28 września 2022 r. ((...) 412/22), opowiadających się za możliwością utrzymania w mocy umowy kredytu „okrojonej” o klauzulę waloryzacyjną i nawiązujących do wcześniejszych zbliżonych stanowisk zawartych w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku (III CSK 159/17), z dnia 9 maja 2019 roku, (I CSK 242/18), z dnia 29 października 2019 roku, (IV CSK 308/18) i z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18). O ile te starsze orzeczenia bazowały na stanowisku, że postanowienie umowy kredytu, zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej, nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k. c., to te najnowsze odrzucają ten pogląd. W konsekwencji za wewnętrznie sprzeczne należy uznać z jednej strony zaakceptowanie aktualnie jednolitej linii orzecniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż odnoszą się do elementów przedmiotowo istotnych kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej i wysokość tej sumy wprost kształtują, a z drugiej strony przyjęcie, że wyeliminowanie tego mechanizmu pozwala na zachowanie tożsamości umowy w ramach essentialii negotii. Podzielenie poglądu, że usunięcie klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do przekształcenia umowy w kontrakt o odmiennej istocie i charakterze klóci się bowiem z jednoczesnym przypisaniem tej klauzuli cech warunku określającego podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i z tego względu ją charakteryzującego (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: z dnia 30 kwietnia 2014 roku w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 roku w sprawie C-143/13, B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) România SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 roku w sprawie C-96/14, J. - C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 roku, w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35). Za takie uznawane są właśnie postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: z dnia 20 września 2017 roku, w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z. przeciwko T. I. i E. K., pkt 68, z dnia 14 marca 2019 roku, w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 48, z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 44).

Z omawianych orzeczeń Sądu Najwyższego opowiadających się za utrzymaniem umowy jako kredytu złotowego z oprocentowaniem wynikającym z umowy ((...), obecnie (...) powiększony o marżę banku) można wyciągnąć wniosek, że minimalny zakres konsensusu, określający typ zobowiązania, który był zamierzony przez strony, to samo zobowiązanie do zwrotu kredytu. Stanowisko to abstrahuje od powołanego wyżej dorobku orzeczniczego dotyczącego określenia warunków podstawowych, a więc minimalnych, umowy kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęcie poglądu, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określającego sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego) identyfikują główne świadczenie kredytobiorcy jest wystarczające do wykazania tezy, że ze względów prawnych sporna umowa po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień nie może obowiązywać. Skoro bowiem klauzula określa główne świadczenia, jej usunięcie prowadzi do deformacji umowy, gdyż zanika ryzyko kursowe, a tym, samym brak jest podstaw do dokonania rekonstrukcji świadczeń głównych stron. W wyniku tego przekształcenia pierwotny główny przedmiot umowy zostałby zamieniony nowym o diametralnie innych cechach. Zarzucona przez Sąd Najwyższy w omawianych orzeczeniach przedwczesność takiej oceny zakłada możliwość poszerzenia wyводу prawnego w tym zakresie, co stanowi niezrozumiałe oczekiwanie rozwinięcia powyższej tezy - wystarczająco jasno wyartykułowanej i popartej powołanym, bogatym orzecznictwem.

Nie można także zgodzić się z Sądem Najwyższym, że łączenie stopy (...) z kredytem złotowym, choć nietypowe, jest konstrukcyjnie dopuszczalne. Po pierwsze, takie rozwiązanie nie jest nietypowe, lecz zupełnie nie występujące w obrocie prawnym, gdyż stanowi zaprzeczenie sprzężenia pomiędzy wskaźnikiem (...) a zmianami kursu waluty, decydującymi o wysokości kapitału. Ani w przeszłości, ani obecnie żadna z instytucji finansowych funkcjonujących w krajowym obrocie nie oferuje produktu kredytowego, który jakkolwiek wykorzystywałby tego rodzaju konstrukcję. Po drugie, unieruchomienie kwoty kredytu na skutek usunięcia klauzuli indeksacyjnej zaburza ten mechanizm w zestawieniu z pozostawionym całkowicie nieadekwatnym do tej sytuacji zmiennym oprocentowaniem (...), prowadząc do rozwiązań, nie tylko nie objętych nawet hipotetyczną wolą stron, ale przede wszystkim obiektywnie prawnie i ekonomicznie wadliwych (przy wskaźniku (...) ujemnym i wyższym niż marża następuje zmniejszenie kapitału złotówkowego) - por. uzasadnienie zdania odrębnego SSN Władysława Pawlaka do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2022 roku, (...) 701/22. Taką umowę należy ocenić jako całkowicie sztuczny twór - niespotykany i nieuzasadniony z punktu widzenia zarówno prawnego, jak i ekonomicznego.

Powyższą ocenę wzmacnia treść rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) (...) z dnia 19 grudnia 2017 r. zmieniającego rozporządzenie wykonawcze (UE) (...) ustanawiające wykaz kluczowych wskaźników referencyjnych stosowanych na rynkach finansowych (Dz. Urz. UE. L z 2017 roku, Nr 346, str. 1), wydanego na podstawie rozporządzenia z dnia 8 czerwca 2016 roku Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 roku w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy (...) i (...) oraz rozporządzenie (UE) nr (...) (Dz. Urz. UE. L z 2016 roku Nr 171, str. 1). Zgodnie z motywem 5 preambuły rozporządzenia wykonawczego wskaźnik (...) jest obliczany jedynie dla pięciu walut: euro, dolara amerykańskiego, (...) szwajcarskiego, (...) brytyjskiego oraz jena japońskiego. Biorąc pod uwagę, że od dnia 1 stycznia 2020 roku stosowanie wskaźnika nie wpisanego do rejestru prowadzonego na podstawie art. 36 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) jest zabronione, zaś zarejestrowany administrator określa sposób zastosowania tego wskaźnika, należy stwierdzić, że rozporządzenie zabrania również zastosowania stawki (...) jako wskaźnika referencyjnego dla wierzytelności wyrażonych w złotym polskim. W konsekwencji uznanie, że umowa wiąże strony ab initio i pro futuro jako kredyt złotowy z oprocentowaniem (...) pozostaje w sprzeczności także z powołanymi normami prawa unijnego. Jeśli natomiast chodzi o przeszkody faktyczne i techniczne w utrzymaniu umowy, na których niewykazanie powołał się Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, to w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej badaniu podlega jedynie, to, czy utrzymanie umowy jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (por. wyrok z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 39 i powołane w nim orzeczenia). Zgodnie z punktem 4.3.2 zawiadomienia Komisji Europejskiej - Wytycznych dotyczących wykładni i stosowania dyrektywy Rady w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich z dnia 27 września 2019 roku (Dz. U. UE (...), nr 323, s. 4 i n.), to, czy możliwe jest dalsze obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku umownego, wymaga „oceny prawnej na podstawie obowiązującego prawa krajowego”.

Niemniej jednak stwierdzić należy, że za upadkiem umowy przemawia także i to, że po wyeliminowaniu klauzul kursowych w kredycie waloryzowanym do waluty obcej, nie wiadomo, w jakiej wysokości mają być spłacane raty, skoro były one wyrażone w walucie obcej, co czyni umowę niewykonalną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 roku, II CSK 556/18 i z dnia 20 czerwca 2022 roku, (...) 701/22). Wyeliminowanie samej tylko klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie i tym samym wielkości ustalone w harmonogramie. Brak z kolei oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałoby rozliczenie wpłat ratalnych. Wykonanie umowy w obu wypadkach wymagałoby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania. Jest to szczególnie widoczne, w sytuacji, gdy aneks do umowy umożliwia dokonywanie spłat w (...), gdyż wówczas spłatę rat w walucie indeksacji należałoby traktować jako nie stanowiącą realizacji umowy przy założeniu, że jest ona kredytem złotowym. Nakazuje to przyjęcie oceny, że strona powodowa od wielu lat nie wykonuje umowy i pozostaje w opóźnieniu. Brak przy tym jakiegokolwiek instrumentu do przeliczenia rat spłacanych w (...) i zaliczenia ich na poczet zobowiązań wynikających z umowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy wprost przyjął w wydawanych równoległe do omawianych orzeczeniach, że nie jest możliwe utrzymanie obowiązywania umowy kredytu indeksowanego bądź denominowanego kursem (...) po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień – w której kwota kredytu wyrażona zostałaby w PLN, a jego oprocentowanie zostałoby oznaczone z odwołaniem do stawek (...) (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2022 roku, (...) 694/22, z dnia 13 maja 2022 roku (...) 293/22 i z dnia 20 maja 2022 roku, (...) 943/22 i (...) 796/22). Sąd Najwyższy stwierdził, nawiązując do wcześniejszych swoich orzeczeń (por. wyroki: wyżej przytoczony już z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, z dnia 2 czerwca 2021 roku, I (...) 55/21 i z dnia 27 lipca 2021 roku, (...) 49/21), że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz denominowanego w tej walucie i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawiałoby za jej całkowitą nieważnością. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Nie można także zgodzić się z tezą, że adekwatną sankcją dla pozwanego za stosowanie nieuczciwej klauzuli waloryzacyjnej jest oprocentowanie kredytu według niższej stawki niż przy kredycie udzielonym w złotych i niezawierającym klauzul walutowych (penalty default). Osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do stosowania w umowach nieuczciwych postanowień nie może oznaczać dążenia za wszelką cenę do utrzymania umowy. Upadek umowy nie jest co do zasady sprzeczny z ideą ochrony konsumenta i efektem odstraszającym.

Powyższe rozważania prowadzić muszą do wniosku o niezasadności również trzeciego z zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jakkolwiek skarżący zasadnie wywodzi, iż intencją stron było ukształtowanie stosunku prawnego w oparciu o indeksację kwoty udzielonego kredytu do waluty obcej, jednakże w związku z brakiem związania konsumenta tymi klauzulami, jakakolwiek próba utrzymania umowy prowadziłaby do ukształtowania łączącego strony stosunku prawnego właśnie z pominięciem tej indeksacji, co strony – w świetle zarzutów apelacyjnych – jednoznacznie odrzuciły. Jakkolwiek pozwany oferował również kredyt hipoteczny nieindeksowany do waluty obcej, to powód nie wyraził woli zawarcia takiej umowy. Niemniej jednak ta okoliczność, jak już wyżej wskazano, prowadzi do ustalenia nieważności umowy, wobec braku możliwości jej ukształtowania w sposób odmienny od woli stron. Podobnie kwestia związana z indywidualnym uzgodnieniem klauzul indeksacyjnych została już wyżej poddana ocenie.

Ostatni z podniesionych przez pozwanego zarzutów dotyczy możliwości dalszego obowiązywania umowy po jej zastąpieniu przepisem dyspozytywnym. Dokonując oceny tego zarzutu zwrócić należy przede wszystkim uwagę, iż wskazywane tu przez skarżącego uregulowanie – art. 358 k. c. ma charakter ogólny – znajduje zastosowanie we wszystkich stanach faktycznych, w których dochodzi do wyrażenia wysokości zobowiązania w walucie obcej, a nie tylko do zastąpienia niedozwolonej klauzuli umownej w umowie o kredyt denominowany do waluty obcej. Analizując tu możliwość zastosowania w takiej sytuacji uregulowania o charakterze ogólnym, zwrócić należy uwagę na poglądy prezentowane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela bowiem pogląd zaprezentowany już w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. (sygn. C-260/18), w którym wskazano m. in., iż Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Tożsamy pogląd Trybunał wyraził również w wyroku z dnia 8 września 2022 r. (C-80/21 do C-82/21), w którym wskazano, iż Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że: stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić

ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego. W takiej sytuacji należy uznać, iż brak jest możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień umownych przepisami krajowymi o charakterze ogólnym, jeżeli konsument nie wyrazi zgody na dalsze obowiązywanie umowy w oparciu o takie rozwiązanie. Już zatem tylko marginalnie zwrócić należało uwagę, iż w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej art. 6 dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi na przeszkodzie, aby dane państwo członkowskie wprowadziło do obrotu prawnego szczegółowe regulacje pozwalające na zastąpienie niedozwolonej klauzuli umownej określonym rozwiązaniem (por. wyrok Trybunału z dnia 2 września 2021 r., C-932/19). Stanowisko to dotyczy jednak wyłącznie tych systemów prawnych, w których prawodawca wprowadził do obrotu prawnego szczegółowe regulacje w sposób nie wzbudzający wątpliwości wskazujące na sposób zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego. W polskim systemie prawnym tego rodzaju sytuacja jednak nie nastąpiła.

Dodatkowo w związku z zarzutem naruszenia art. 358 § 2 k. c., zważyć należało, iż łącząca strony umowa została zawarta w dniu 13 maja 2008 r. Tymczasem pozwalający stosować kurs NBP przepis (art. 358 § 2 k. c.) wprowadzony został do obrotu w dniu 24 stycznia 2009 r. w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506). Przepisy ustawy nowelizującej nie zawierały jakichkolwiek unormowań o charakterze retrospektywnym, w szczególności zaś takich, które umożliwiałyby poddanie zakresowi normowania nowowprowadzonego uregulowania również tych stosunków zobowiązaniowych, które zostały wykreowane przed dniem wejścia w życie tej nowelizacji. Wreszcie zwrócić należało tu uwagę, iż § 1 art. 358 k. c. dotyczy sytuacji, w których suma pieniężna jest wyrażona w walucie obcej. Tego rodzaju sytuacja w ogóle tu nie występowała – kwota udzielonego kredytu została wyrażona w walucie krajowej (154 500 zł), spłata również miała następować w walucie krajowej. Hipoteza normy zawartej w art. 358 k. c. nie została tu zatem w ogóle zrealizowana. W takiej sytuacji należało uznać, iż w sprawie nie mógł znaleźć zastosowania art. 358 § 2 k. c. Zarzut ten nie mógł być zatem uznany za trafny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz art. 391 § 1 k. p. c. Na koszty złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800) – w kwocie 4 050 zł.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.